

Dziś apteki zamknięte od 13.00-14.00. Farmaceuci protestują i w naszym regionie

Data publikacji: 16.01.2012 11:50

Dziś rusza protest aptekarzy. Od godz. 13.00 do 14.00 apteki są nieczynne, a farmaceuci realizują tylko pilne recepty. W ten sposób protestują przeciwko niekorzystnym zapisom w ustawie refundacyjnej. Protestuje też większość aptek w naszym regionie.

□

Wiszące komunikaty o godzinie przerwy w pracy apteki, rygorystyczne sprawdzanie recept – tak aptekarze protestują, w ten sposób domagają się zaprzestania karania aptekarzy za błędy na receptach przez nich niezawinione, możliwości uzyskania przez pacjenta leku tańszego niż przepisany na receptce, rzeczywistej abolicji dla aptek w związku z wydawaniem leków na wadliwe recepty wystawione podczas protestu lekarzy po 1 stycznia 2012. Protestowi przyświeca hasło: Zdrowie i dobro pacjenta dobrem narodu.

Do protestu przyłączyły się też apteki z naszego regionu. – **Zdecydowaliśmy się poprzeć protest. Czujemy się rozgoryczeni, tym bardziej, że kiedy lekarze protestowali - my wykazaliśmy się rozsądkiem i realizowaliśmy recepty. Czujemy się oszukani. Będziemy protestować do skutku** – mówi Adam Hubczyk, kierownik apteki Farmarosa, mieszczącej się przy ul. Bobreckiej w Cieszynie.

W proteście farmaceutów wzięła też udział skoczowska apteka Eskulap. W oknie wywieszono komunikat, pacjenci mogą szczegółowo poznać postulaty farmaceutów wywieszone wewnątrz. – **Przyłączyliśmy się do protestu, mamy nadzieję, że nasze postulaty zostaną zrealizowane** – mówi Katarzyna Iwanek-Klon, kierownik Apteki Eskulap mieszczącej się przy ośrodku zdrowia. Tu większość to stali klienci. – **Na szczęście lekarze z sąsiedniej przychodni zaprzestali protestu pieczętkowego zaraz na początku roku. Dziś u nas jest tylko kilka takich recept** – dodaje. Jednak apteka i tak przyłączyła się do protestu. – **NFZ może zakwestionować nawet najmniejszą pomyłkę, krzyżyk, czy rozmazany tusz pieczętki** – zaznacza kierownik skoczowskiej Apteki Eskulap. Tym samym farmaceuci mogą zapłacić gigantyczne kary. Ponadto, jak dodaje Waldemar Płaczek, kierownik Apteki Pod Arkadami przy wiślańskim rynku, aptekarze mogą być karani nawet do 5 lat wstecz od terminu realizacji recepty. – **My też chcemy mieć tak rozliczane recepty jak lekarze. Zgodnie z ustawą możemy być karani nawet do 5 lat wstecz. Dlatego też przyłączamy się do protestu. Wystawiliśmy informację, że apteka będzie nieczynna w godz. od 13.00 do 14.00, będziemy realizowali wtedy tylko pilne recepty** – mówi kierownik wiślańskiej apteki.

Do godz. 11.30 do Śląskiej Izby Aptekarskiej spłynęło ok. 800 potwierdzeń udziału w proteście aptekarzy w całym województwie śląskim. – **Potwierdzenia dokonywane są drogą mailową. Spodziewamy się, że będzie ich więcej. Cały czas odbieramy kolejne powiadomienia. Farmaceuci mają czas na ich wysłanie, spodziewamy się, że najwięcej spłynie ich w godzinach protestu** – mówi Lech Wróblewski, kierownik działu informacji Śląskiej Izby Aptekarskiej.

Dorota Kochman

[WEŹ RÓWNIEŻ UDZIAŁ W NASZEJ SONDZIE NA TEMAT PROTESTU APTEKARZY< KLIKNIJ>](#)